

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**LIPNO**Kapituła stała
ponad radą?

str. 2

SKĘPE15 złotych
za posiadanie psa

str. 3

SKĘPEPodatki wyższe
o 10 procent, ale...

str. 4

POWIATKolędowali jak
w rodzinie

str. 25

CZWARTEK
29 GRUDNIA 2022

ISSN: 1689-8664

2,49 zł
w tym 5% VAT

nr 52/2022 (719)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO****Podatki w górę**

LIPNO ➤ O ponad 11 procent więcej zapłacą lipnowianie z tytułu podatków od nieruchomości, z wyjątkiem budynków pomocniczych, za które podwyżka wyniesie tylko 6 procent. O 30 procent wzrosną podatki od środków transportu. Rajcy byli niemalże jednomyślni



– Zgodnie z obwieszczeniem ministra finansów w sprawie górnych granic podatków i opłat na 2023 rok maksymalne stawki podatku od nieruchomości wzrosły średnio o 11,8 procent w porównaniu do stawek maksymalnych w 2022 roku – wyjaśnia Mariola Michalska, skarbnik Lipna. – W naszym mieście obowiązujące stawki wzrastają w przypadku podatku od budynków mieszkalnych o 11 groszy, od gruntów o 7 groszy.

W 2023 roku lipnowianie zapłacą za każdy metr kwadratowy domu 1 zł (było 89 groszy),

za metr budynku pomocniczego typu garaż czy szopka 8,55 zł (było 8,05 zł), za metr gruntu 61 groszy (było 54 grosze), gruntu związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej 1,16 zł (o 13 groszy drożej niż w 2022 roku), budynku mieszkalnego związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej 28,78 zł (o 3,04 zł drożej).

– Nie zastosowaliśmy maksymalnych stawek podatku od środków transportu wynikających z obwieszczenia ministra finansów – mówi skarbnik Mariola Michalska. – Przyjęliśmy, że stawki podatku dla poszczególnych ro-

dzajów środków transportowych wzrosną średnio o około 30 procent w stosunku do roku 2022.

Za podwyżkami podatków od środków transportu zagłosowali wszyscy radni, a od nieruchomości jeden rajca wstrzymał się.

– Przypominam, że przez trzy lata mieliśmy najniższe, więc ten wzrost o 30 procent nie jest taki duży i do maksymalnych kwot jeszcze dużo brakuje – uściśla radny Zbigniew Napiórski. – I tak jesteśmy preferencyjni w stosunku do innych gmin.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Gmina Lipno**Pierwsza żywa szopka**

Niezwykła, bo żywa szopka stanęła w minioną sobotę przy kaplicy w Radomicach. Pomysłodawcą instalacji jest sołtys i radny gminny Janusz Lorenc, a w wykonaniu pomocą służyli krewni i znajomi.



– W ramach rewitalizacji parku zaplanowane zostały cztery altanki, jedna z nich stanęła właśnie tutaj, w pobliżu kaplicy – opowiada Janusz Lorenc. – Przez dwa lata covidu ludzie odsunęli się od siebie, teraz wojna na wschodzie też odciska swoje piętno. Pomyślałem, że jeśli dam radę, jeśli znajdę kogoś do pomocy, to spróbuję zrobić taką szopkę. Altanka była, znalazłem życzliwych ludzi z Kłokocka, którzy użyczyli zwierząt. Miła pani ze sklepu w Lipnie wypożyczyła mi postacie świętej rodziny, króliki są

moje, gołębie też z Lipna, szatki, dzieciątko dostałem.

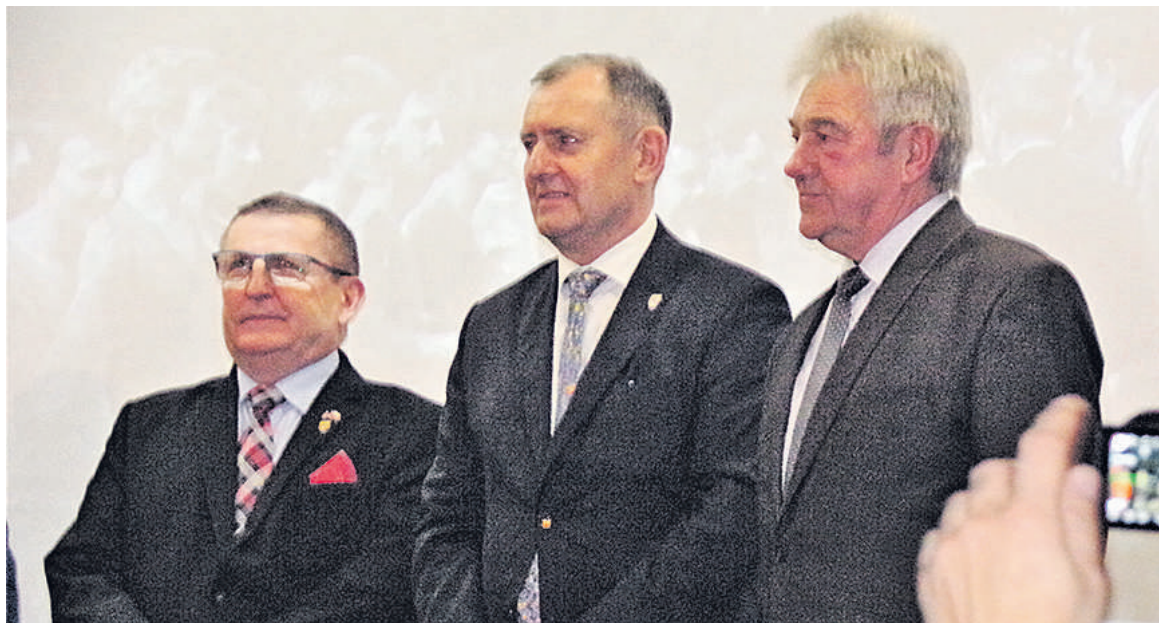
W radomickiej stajence święta rodzina znalazła się w otoczeniu zwierząt: kucyka, owiec, królików, gołębi, w sianie i słomie, wśród tradycyjnych narzędzi: kopy czy rzeszota, przy dźwiękach szesnastu polskich kolęd i odgłosów natury.

– Boże Narodzenie to najpiękniejsze święto w roku, bo jest to cud życia – podkreśla Janusz Lorenc.

dokończenie na str. 5

Kapituła stała ponad radą?

LIPNO ➤ Radni miejscy 11 głosami za, przy 4 wstrzymujących się zmienili regulamin nadawania tytułu „Zasłużony dla miasta Lipna”



Teraz to głos rajców będzie decydujący, a rada miejska zawsze będzie wnioskiem zajmowała się. Kapituła będzie miała obowiązek sporządzenia na wniosek rady miejskiej uzasadnienia swojej opinii i każdorazowo przekazania jej do rozpatrzenia rajcom.

– Wnioskodawcą tej zmiany jestem ja, ponieważ ostatnimi czasy miały miejsce dziwne zdarzenia, które wykazały, że dotychczasowa uchwała nie była do końca legalizującą pewne działania – wyjaśnia Grzegorz Koszczka, przewodniczący Rady Miejskiej w Lipnie. – Dotychczasowa uchwała pokazywała, że decyzje kapituły są ostateczne. Jeśli kapituła podejmuje jakąkolwiek decyzję, podejmuje ją ostatecznie, czyli jest w tym momencie ponad radą miejską, a zasłużony jest dla miasta Lipna. My jako radni powołujemy kapitułę i to my powinniśmy decydować, kto w tym momencie otrzymuje ten tytuł lub nie, a kapituła powinna się wyłącznie skupić na opinii, o którą została poproszona. Wobec powyższego ja wnoszę o przywrócenie stanu prawnego z 2009 roku w punkcie drugim. Trzeba uporządkować stan prawny. Nie chodzi nam o to, że my mamy wpływać na opinie kapituły. Kapituła ma prawo wyrazić opinię pozytywną bądź negatywną. Nie można sobie pozwalać na takie zamknięcie 6:0, to wynik bardziej z tenisa, ale nie przekonuje wielu ludzi. Na bazie tego, co funkcjonowało, kapituła zrobiła co zrobiła, ale dzisiaj wnoszę o zmianę tej uchwały. Umocowanie przysługuje radzie miasta do ostatecznego wypowiedzenia się w kwestii tytułu zasłużony dla miasta Lipna.

Chodzi o zapis z niegdyś obowiązującej uchwały, że przyzna-

nia tytułu „Zasłużony dla miasta Lipna” dokonuje Rada Miejska w Lipnie w drodze imiennej uchwały podjętej po zasięgnięciu opinii Kapituły tytułu zasłużony dla miasta Lipna. Przewodniczący Koszczka dodał także punkt trzeci brzmiący „Kapituła tytułu zasłużony dla miasta Lipna przedkłada radzie miejskiej uzasadnioną opinię”.

– Proszę o uzasadnioną opinię, ponieważ dotyczy to nie przedmiotu, a podmiotu, zawsze to jest człowiek i nad człowiekiem trzeba się pochylić i opinię wydać – argumentuje Grzegorz Koszczka. – Może ta opinia być negatywna, pozytywna, ale musi być wyrażona. Nie może być tylko suchego głosowania. Opinia ta nie musi być upubliczniana. Trzeba określić też termin, żeby to nie odbywało się w nieskończoność, żeby kapituła mogła się zapoznać z przedłożonym wnioskiem i go zaopiniować pozytywnie bądź negatywnie. Nie ujmując nic kapitule ani jej składowi osobowemu, uważam, że umocowanie prawne przysługuje radzie miasta do ostatecznego wypowiedzenia się w kwestii tytułu zasłużony dla miasta Lipna, natomiast w tym brzmieniu z 2015 roku w wypadku pozytywnej opinii trafiało do przewodniczącego rady, ale w przypadku negatywnego zaopiniowania wniosek został odesłany do wnioskodawcy, a nie trafiał do mnie, ani do pana burmistrza, wniosek po prostu ginął, zostawał odrzucony. Była to decyzyjność kapituły. Tam się tylko głosuje i nic nie uzasadnia. W nowym projekcie jest zapis o uzasadnieniu niezależnie, czy opinii negatywnej, czy pozytywnej. Musi być uzasadnienie pisemne kapituły. W dotychczasowej uchwale jest zapis, któ-

ry stawia kapitułę ponad radą. Uchwała z 2015 roku nie ma zapisu o uzasadnieniu. W skład osobowy kapituły nie ingerujemy.

Kapituła, zgodnie z nową uchwałą zmieniającą regulamin nadawania tytułu, na zapoznanie się z wnioskiem radnych i zaopiniowanie kandydatury do tytułu zasłużonego dla miasta Lipna, ma 30 dni.

– Jeśli rada ma podjąć decyzję o zasłużonym, to w przypadku negatywnego zaopiniowania przez kapitułę, które nie jest do upublicznienia, ja rozumiem, że może być komuś przykro, ale rada powinna wiedzieć, dlaczego opinia jest negatywna – zauważa Maria Bautembach. – Mamy głosować nad czymś, co jest negatywne jednogłośnie z jakiegoś powodu. Nie może tak być, że kapituła jednogłośnie negatywnie zaopiniowała i my nie możemy usłyszeć opinii dlaczego negatywnie. Jeśli ktoś coś komuś zarzuca, bo w zaistniałej sytuacji nie mogliśmy (radni – red.) otrzymać wyjaśnień od kapituły, dlaczego opinia była negatywna. Chodzi mi o zaistniałą, konkretną sytuację. Otrzymaliśmy tylko informację, że kapituła negatywnie zaopiniowała.

U podstaw zmiany stanęła konkretna sprawa, kiedy to kapituła 6:0 wydała opinię negatywną o kandydacie. Wniosek przepadł, bo okazało się, że w imię obowiązującej uchwały z 10 czerwca 2015 roku, w takim przypadku, radni już nie mogą taką kandydaturą się zajmować. Inaczej rzecz się miała w myśl litery prawa lokalnego z 2009 roku, kiedy to głos ostatni należał do rady w sprawie nadania tytułu zasłużony dla miasta Lipna.

– Jest nam bardzo przykro, że kapituła nie została poinformo-

wana, bo my działaliśmy na regulaminie, który wyraźnie mówił, że opinia kapituły negatywna bądź pozytywna, nie jest wiążąca, to należy do rady – mówi Jerzy Zieliński, przewodniczący kapituły. – Kapituła działa społecznie. W ostatnim czasie nasiliły się bardzo przykre, poniżające, ubliżające smsy, mmsy, wręcz z groźbami. Mamy taką nieprzyjemną funkcję, że z jakiegoś niedoinformowania, my jako kapituła jednogłośnie zagłosowaliśmy w tym przypadku akurat na nie, mając świadomość, że wysoka rada pochyli się nad tym wnioskiem i przyzna tytuł zasłużonego dla miasta Lipna tak, jak to już było w historii.

Kapituła działa pod przewodnictwem Jerzego Zielińskiego. Zastępcą jest Krzysztof Baranowski, sekretarzem Wanda Mróz, członkami: Wiesław Biały, Zdzisław Ostrowski, Stanisław Siemiątkowski i Stanisław Głowacki.

– Uchwała obowiązująca do tej pory (z 2015 roku – red.) wprowadzała procedurę polegającą na tym, że to w zasadzie kapituła decyduje o tym, nad czym radni będą głosować – wyjaśnia Dariusz Galek, prawnik lipnowskiego magistratu. – Powołuje się kapitułę, której zadaniem jest opiniowanie złożonych wniosków i w przypadku pozytywnego zaopiniowania wniosku o nadanie tytułu przewodniczący rady miejskiej przedstawia radzie projekt uchwały o nadanie tytułu, czyli jeżeli kapituła negatywnie zaopiniuje taki wniosek, nie ma mowy, żeby radni nad tym głosowali. Teraz ta zmiana (z 2022 roku – red.) polegać ma na tym, że radni wysyłają do zaopiniowania, ale zawsze głosują nad uchwałą. Kapituła oczywiście wyda swoją

opinię jak do tej pory, natomiast radni będą mieli prawo do głosu bez względu na to, czy ta opinia będzie uwzględniona w treści uchwały, czy nie. W uchwale z 2015 roku, w przypadku pozytywnego zaopiniowania wniosku o nadanie tytułu, przewodniczący rady miasta przedstawia radzie projekt uchwały o nadanie tytułu tylko wtedy. W przypadku negatywnego zaopiniowania jest on zwracany wnioskodawcy, czyli radni nawet o tym wniosku nie wiedzą. Teraz wniosek zawsze będzie wpływał do przewodniczącego rady miejskiej, ten przesła go do zaopiniowania, opinia zostanie wydana, radni będą głosowali po zapoznaniu się z opinią.

11 radnych miejskich poparło zmiany zaproponowane przez przewodniczącego Grzegorza Koszczkę, 4 wstrzymało się od głosu. Tym samym regulamin nadawania tytułu zasłużony dla miasta Lipna został zmieniony.

– Teraz bez względu na to jaką decyzję kapituła podejmie, będziemy o tym rozmawiać na sesji – podsumowuje radny Zbigniew Napiórski. – W przypadku negatywnej opinii nie będziemy mieli drogi zamkniętej i będziemy mogli na ten temat dyskutować. Do tej pory mieliśmy od kapituły tylko informację, że opinia jest pozytywna albo negatywna. Teraz będziemy mieli od kapituły opinię uzasadniającą i mi to pomoże.

Kapituła stała się więc organem stricte doradczym, bez głosu decydującego. Decyzję o tym, komu przyznać tytuł zasłużonego, każdorazowo podejmie rada miejska, posilując się tylko swobodnie pisemnym uzasadnieniem kapituły.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

15 złotych za posiadanie psa

SKĘPE ➤ W 2023 roku skępanie za posiadanie psa zapłacą do ratusza 15 złotych, a więc o 5 złotych więcej niż dotychczas. Uchwała uruchomiła lawinę zastrzeżeń ze strony rajców

– Od 2012 roku opłata ta nie ulegała zmianie – podkreśla sekretarz Zbigniew Małkiewicz. – Rolnicy, którzy płacą podatek rolny i posiadają dwa psy, nie płacą tej opłaty, obowiązek jest dopiero od trzeciego pieska. Nie płaci się za psa także, gdy posiada się orzeczenie o dowolnym stopniu niepełnosprawności, a pies jest psem asystującym, orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności oraz więcej niż 65 lat i samodzielnie prowadzone gospodarstwo domowe.

Rada gminy może wprowadzić opłatę od posiadania psów od osób fizycznych. Górna granica w Polsce takiej opłaty wynosi 150,93 złotych rocznie od jednego psa. W Skępem władze zaproponowały opłatę w kwocie 15 złotych.

– Jest to uchwała martwa, ponieważ, aby wszcząć procedurę windykacyjną, musi być minimalna kwota 160 złotych, a gmina ponosi koszty za bezpieczeństwa psy w kwocie około 100 tysięcy złotych – mówi Jarosław Gołębiowski, radny miejski. – Temat podniosłem nie dlatego, że chodzi o 15 a nie o 10 złotych, ale za chwilę będziemy uchwałać budżet i usłyszymy, że kosztowna jest szkoła w Wólce. Ja tylko wskazuję, na czym można oszczędzać, jak można znacząco ograniczyć



kwotę ponad 90 tysięcy złotych na bezdomne zwierzęta.

Radna Aleksandra Ruszkowska widzi potrzebę chipowania czworonogów w walce z bezdomnością zwierząt, okazuje się jednak, że rada gminy nie ma ustawowych uprawnień do zobowiązania mieszkańców do wszczepiania pupilom mikroprocesorów.

– 5 złotych jest to niewiele, a bezdomnych psów będzie jeszcze więcej – mówi radny Krzysztof Suchocki. – Proponuję, żeby uchwałę wycofać. W ciągu roku zebraliśmy tylko 170 złotych z tego

tytułu. Po co podnosić o 5 złotych, skoro nie potrafimy wyegzekwować opłat w kwocie 10 złotych. Dorzucimy 5 złotych i będziemy mieli jeszcze więcej psów bezdomnych. Gdyby był sukces w egzekwowaniu tych opłat, uchwała by była potrzebna. Powinniśmy egzekwować to, co jest, a nie podwyższać.

Powołani są inkasenci w każdym sołectwie i w mieście Skępe, którzy zbierają wszystkie podatki, w tym także od psów. I tak ma być tym razem. Każdy właściciel psa, który nie znajduje się w grupie

zwolnionych od opłat, ma obowiązek uiścić opłatę roczną w kwocie już nie 10, ale 15 złotych.

– Gdyby te wspaniałe zwierzęta przysłuchiwały się tej dyskusji, to nie wiem jak by zareagowały – mówi burmistrz Piotr Wojciechowski. – Będziemy robić wszystko, by ta uchwała nie była martwą, będziemy egzekwować, rozmawiać z mieszkańcami przy spotkaniach z sołtysami. Nie wiązałem tej uchwały z bezdomnością psów. Każdy stara się o swojego psa zadbać, a to, że gmina płaci za utrzymanie bezdomnych psów,

to jest nasz obowiązek i w ten sposób zapewniamy naszym zwierzętom, które nie posiadają właścicieli, jak najlepsze warunki. Czynimy starania, umieszczamy na naszych stronach informacje o psach do adopcji i zwierzęta takich właścicieli znajdują. Każdemu z nas powinno zależeć na tym, żeby dbać o zwierzęta, zgłaszać i rozmawiać z mieszkańcami. Każdy z nas jest wybrany i ma obowiązek wyjaśniać mieszkańcom wszelkie sprawy.

10 radnych zagłosowało za podwyżką opłat za psa do kwoty 15 złotych, 2 było przeciw, 1 wstrzymał się od głosu.

– Zgodnie z ustawą o ochronie zwierząt do zadań własnych gminy należy zapobieganie bezdomności i zapewnienie opieki bezdomnym zwierzętom, a także ich wyłapywanie – wyjaśnia wiceburmistrz Krzysztof Jaworski. – Miasto i gmina Skępe nie posiada własnego schroniska, w związku z tym zapewnia opiekę bezdomnym zwierzętom na podstawie zawartego z miastem Grudziądz porozumienia.

Bezdomne zwierzęta z miasta i gminy Skępe znajdują schronienie, wyżywienie i opiekę w Centrum opieki nad zwierzętami w Grudziądzu, przy ulicy Przytulnej 1.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Bobrowniki

Ponad 300 osób na gminnej wigilii

Po dwóch latach przerwy spowodowanej pandemią hala sportowa przy Szkole Podstawowej im. Karola Wojtyły w Bobrownikach gościła mieszkańców gminy Bobrowniki na spotkaniu opłatkowym.



Z inicjatywy wójta Jarosława Jacka Poliwo oraz przewodniczącego Rady Gminy Bobrowniki Jarosława Bojarskiego wraz z radnymi ponad 300 mieszkańców gminy Bobrowniki oraz gości

spotkało się na wspólnej wigilii. Po przywitaniu gości przez gospodarza obiektu Ewę Makowską – dyrektora Szkoły Podstawowej w Bobrownikach oraz wójta rozpoczęła się krótka inscenizacja

bożonarodzeniowa zaprezentowana przez uczniów szkoły podstawowej pod kierunkiem Agnieszki Poliwo. Po występie serdeczne życzenia bożonarodzeniowe dla zgromadzonych złożyli:

Aneta Jędrzejewska – wicemarszałek województwa kujawsko-pomorskiego, Barbara Małkiewicz – skarbnik powiatu lipnowskiego oraz proboszcz Parafii p.w. św. Anny w Bobrownikach ks. prof. dr hab. Zdzisław Pawłowski, który wraz z zebranymi odmówił wspólną modlitwę.

Nie zabrakło tradycyjnych potraw wigilijnych oraz pysznych ciast. Wszyscy uczestnicy otrzymali również skromne prezenty. Zgodnie z tradycją odbyło się śpiewanie kolęd, podopieczni Dziennego Domu Pobytu Seniorów w Rachcinie aktywnie włączyli się w kolędowanie, wykonując przed zebranymi świąteczne pieśni, również radni wraz z wójtem wspólnie zaśpiewali „Przybieżeli do Betlejem”.

W przygotowania zaangażowali się pracownicy Szkoły Podstawowej w Bobrownikach, urzędu gminy oraz jednostek organizacyjnych. W spotkaniu udział wzięli: Aneta Jędrzejewska (członek zarządu województwa kujawsko-pomorskiego), Tadeusz Gradkiewicz (wiceprzewodniczący rady powiatu) Barbara Małkiewicz – skarbnik powiatu lipnowskiego, proboszcz parafii Bobrowniki ks. prof. dr hab. Zdzisław Pawłowski oraz zaprzyjaźnieni z gminą przedsiębiorcy.

– Wśród gości nie zabrakło osób starszych i samotnych, którym zapewniłmy bezpieczny dojazd i powrót. Bardzo serdecznie dziękuję wszystkim osobom zaangażowanym w organizację wigilii – podsumowuje wójt Jarosław Jacek Poliwo.

(ak), fot. UG Bobrowniki

Podatki wyższe o 10 procent, ale...

SKĘPE ▶ Średnio o 10 procent więcej podatku zapłacą właściciele nieruchomości w mieście i gminie Skępe w 2023 roku. Podatki od środków transportu zdrożeją o 5 procent



– Średnią cenę skupu żyta, która stanowi podstawę do obliczenia podatku rolnego, ustala każdego roku prezes Głównego Urzędu Statystycznego – wyjaśnia Zbigniew Małkiewicz, sekretarz miasta i gminy Skępe. – Na 2023 rok ogłoszono, iż podstawą do obliczenia podatku rolnego będzie średnia cena skupu wynosząca 74,05 za 1 dt. Organem uprawnionym do obniżenia średniej ceny skupu jest rada gminy. Proponowana przez burmistrza stawka to 56 złotych za 1 dt.

I radni propozycję wóldarza gminy przyjęli. Tym samym podatek rolny w Skępem będzie wyliczany od 56 złotych, a nie od 74,05 złotych. Za taką podstawą opowiedziało się 10 rajców, 1 był przeciwny, 2 wstrzymało się od głosu.

– Główną przyczyną propono-

wanego wzrostu 10-procentowego podatków, oprócz środków transportu, jest inflacja – wyjaśnia Piotr Wojciechowski, burmistrz miasta i gminy Skępe. – Przy środkach transportu, przy wysokich cenach paliwa przedsiębiorcy i tak już mają bardzo wysokie koszty. Analizując, daje to w skali roku 201 tysięcy złotych, co stanowi około 5 złotych na gospodarstwo domowe. Wzrasta też najniższa płaca, emerytury i renty, to też ma bezpośredni wpływ. Utrzymywanie stawek na tym samym poziomie skutkuje stratami gminy w postaci dotacji i subwencji, i jest to kwota w granicach 1,5-2 milionów złotych.

Stawki podatku od nieruchomości na 2023 rok wzrosną o 10 procent w stosunku do roku 2022. Za metr kwadratowy budyn-

ku mieszkalnego teraz skępanie będą musieli zapłacić 86 groszy, a budynku związanego z wykonywaniem działalności gospodarczej 23,79 zł. Podatek od metra gruntu wyniesie w 2023 roku 58 groszy, a w przypadku prowadzenia działalności gospodarczej 1,10 zł. Za każdy metr budynków pomocniczych typu szopki, komórki, garaże właściciele zapłacą 5,52 zł, a domku letniskowego 9,52 zł.

– Głosuję przeciw – zauważa radny Krzysztof Suchocki. – Jest inflacja, zgoda, ale myślałem, że ten rok będzie odpuszczony i podatki pozostaną na ubiegłorocznym poziomie. W ubiegłym roku dyskutowałem przeciw podwyżkom, teraz też. Ludzie w szopkach trzymają łopatę czy grabie, a muszą tyle płacić. Dziś ciężko jest wykupić leki, wielu ledwie koniec

z końcem wiąże. Dla przedsiębiorców też takie podwyżki podatków są drastyczne. Niech by to było 5 procent, ale 10 procent to za dużo. Podwyżki podatków rzutują na ceny u przedsiębiorców, drożej zapłacimy u fryzjera czy mechanika.

Przewodniczący rady miejskiej Janusz Kozłowski przypomina, że w ubiegłym roku podatki w Skępem wzrosły o 4 procent przy inflacji 4 procent, w tym roku o 10 procent przy inflacji 18 procent.

– Nie wiem, dlaczego akurat dzieleni są przedsiębiorcy i ktoś, kto ma środek transportu ma nie mieć podwyżki, a ktoś, kto ma nieruchomość, ma mieć podwyżkę – podnosi radny Jarosław Gołębiowski. – W tym roku rząd zrobił w ten sposób, że obniżył VAT na paliwo, czyli już koszty środków transportu są mniej-

sze. W zeszłym roku też prosiłem radę, żeby nie podnosić podatków. Jestem przeciwny podnoszeniu podatków ze względu na stan jaki mamy w kraju, wojnę za granicą, inflację i niesprzyjające warunki do prowadzenia działalności gospodarczej. Jestem przeciwny podnoszeniu podatków z uwagi na koszty życia i proszę nie posługiwać się retoryką rządową i mówić ludziom prawdę, bo to, że inflacja jest 18 procent, to są statystyki GUS-owskie, w rzeczywistości wystarczy iść do sklepu i zobaczyć jaka jest inflacja.

Za podwyżkami podatków od nieruchomości zgłosowało 10 radnych, 2 było przeciwnych, 1 wstrzymał się.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

OGŁOSZENIE

Tłuchowo

Łączy ich Tłuchowia

Grudzień to czas podsumowań, refleksji i spotkań w gronie najbliższych. Wigilia zaś jest wyjątkową okazją, aby przy jednym stole zasiedli wszyscy, których łączy jeden cel, marzenia, wspólnie spędzony czas.



Na zdjęciu prezes Tłuchowii Stanisław Kuciński i trener Tomasz Strzelecki

Dlatego w poniedziałek 19 grudnia kolację wigilijną zorganizowali rodzice wraz z trenerem grup młodzieżowych Tłuchowii Tłuchowo. Przybyli zaproszeni goście: wójt

gminy Tłuchowo Krzysztof Dąbkowski, prezes klubu Stanisław Kuciński, sponsorzy i oczywiście piłkarze z rodzicami.

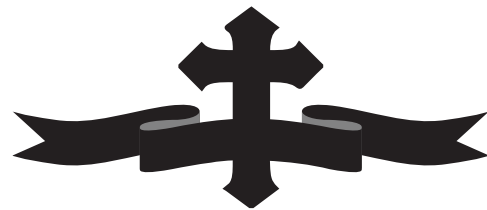
Trener Tomasz Strzelecki pod-

sumował całoroczną działalność, podziękował w szczególności rodzicom, sponsorom i działaczom klubu za wszelką pomoc, rozdał wszystkim dzieciom piękne prezenty. Zarówno wójt jak i prezes klubu wyrazili radość, że tak licznie dzieci angażują się i reprezentują Tłuchowie, a wokół nich jest wiele życzliwych osób, które bezinteresownie wspierają działalność grup młodzieżowych.

– W świątecznej atmosferze, przy dźwiękach kolęd, podczas pysznego posiłku mogliśmy porozmawiać o naszych sukcesach i trudnościach, o planach na najbliższy sezon. Wiele było radości i uśmiechu. Wszyscy zgodnie stwierdzili, że był to szczególny wieczór, który pokazał jak zgraną jesteśmy „drużyną”: piłkarze-rodzice-trener-zarząd klubu. Jesteśmy rodziną – podsumował trener Tomasz Strzelecki.

(ak),

fot. nadesłane



Pani Naczelnik Agnieszce Kocińskiej
i całej Rodzinie
pograżonej w żałobie
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Brata

Ś.P. Marka Kantorskiego

składa

Starosta Lipnowski
Krzysztof Baranowski



Uczą patriotyzmu

POWIAT ▶ Rajcy powiatowi jednogłośnie przyjęli na rok 2023 Powiatowy Program Wychowania Patriotycznego, w ramach którego ze środków własnych powiatu lipnowskiego na wycieczki dla młodzieży szkolnej do miejsc ważnych historycznie i patriotycznie popłynę 50 tysięcy złotych



– Kontynuujemy nasze dzieło, które rozpoczęliśmy wiele lat temu, bo w 2017 roku – mówi starosta Krzysztof Baranowski. – Jak ważne jest wychowanie patriotyczne dla naszej młodzieży, nikogo nie trzeba przekonywać. Trzeba podkreślać, że byliśmy pierwszym powiatem w naszym kraju, który wychowanie patriotyczne wprowadził. Na rok 2023 w budżecie jest wpisane na ten cel 50 tysięcy złotych. Dofinansujemy wyjazdy klas do 75 procent wycieczki. Jeżeli wycieczka kosztuje 20 tysięcy złotych, my dołożymy 15 tysięcy złotych. Do tej pory miejsca pamięci, kaźni,

muzea, odwiedziły setki młodych. Gdyby tych pieniędzy od nas nie było, pewnie by nie pojechali. Z wyjazdu musi być zrobione sprawozdanie i przedłożone nam. Są to Stocznia Gdańska, miejsca kultu religijnego, pola grunwaldzkie, itd. My chcemy to finansować i kontynuujemy.

Celem programu realizowanego nieprzerwanie przez powiat lipnowski jest upowszechnienie wśród dzieci i młodzieży tradycji narodowych i lokalnych, rozwijanie poczucia odpowiedzialności i szacunku dla symboli państwowych, kształtowanie więzi lokalnych, identyfikacji



z miejscem pochodzenia i lokalnym dziedzictwem kulturowym oraz umożliwienie młodym mieszkańcom aktywnego uczestniczenia w wydarzeniach kulturalnych, społecznych i politycznych.

Z dobrodziejstwa programu wychowania patriotycznego korzystają uczniowie szkół prowadzonych przez powiat lipnowski poprzez 2-3-dniowe wycieczki do miejsc ważnych dla naszego kraju i pamięci historycznej. Do 75 procent kosztu wyjazdu pokrywa powiat lipnowski, a tylko 25 procent uczniowie. To umożliwia każdemu skorzystanie z wyjaz-

du i zwiedzenie np. Oświęcimia, Warszawy, Krakowa, Wieliczki, Wawelu, Zamku Królewskiego, Muzeum II Wojny Światowej, Muzeum Marynarki Wojennej, Muzeum Powstania Warszawskiego, Westerplatte, etc.

Dotychczas z dofinansowaniem ze środków powiatu odbyło się 18 wycieczek dla ponad 480 uczniów. Kosztowało to budżet powiatu ponad 120 tysięcy złotych. Tylko w 2022 roku odbyły się 3 wycieczki dla 78 uczniów, z kasy powiatu popłynęło na ten cel prawie 25 tysięcy złotych. Wcześniej swoje piętno odcisnęła epidemia koronawirusa, która

wymusiła przerwę w wyjazdach.

– Młodzież ma okazję odwiedzić te miejsca, które być może bez naszego programu byłyby jej znane tylko z kart podręczników – zaznacza starosta Krzysztof Baranowski. – Naród bez historii jest słaby jak drzewo bez korzeni, dlatego nasz program ma te korzenie wzmacniać, by w przyszłości wydały dobre owoce.

W 2023 roku kolejni uczniowie szkół powiatu lipnowskiego skorzystają z tanich wycieczek o tematyce historycznej.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Gmina Lipno

Pierwsza żywa szopka



dokończenie ze str. 1

W tym właśnie czasie postanowiłem zrobić coś dla ludzi, szczególnie dla tych najmłodszych, byśmy stanęli obok siebie, by zobaczyć uśmiech dziecka. Zrobiłem to spontanicznie, bo wydawało mi się, że jest to potrzebne. Szczerze mówiąc, podpatrzyłem coś takiego parę lat temu w Szpetalu Górnym, przy kościółku. I już wtedy pomyślałem, że chciałbym to przenieść do Radomic. Dzisiaj moje marzenie spełniło się.

Pomysł zrodził się w głowie sołtysa Radomic kilka lat temu, teraz marzenia ziściły się dzięki pomocy ze strony rodziny i mieszk-

kańców nie tylko wsi, ale i okolicznych miejscowości. Zaadoptowanie altanki na stajenkę bożonarodzeniową wymagało dużego nakładu pracy, by bezpiecznie i dobrze czuły się w niej zwierzęta, by postacie rozświetlały lampki, a drogę do szopki wskazywała gwiazda, i by chwile przy żłóbku umilały tradycyjne kolędy.

– Dziękuję bardzo mocno tym ludziom, do których zgłosiłem się po pomoc, o zwierzęta, o postacie, a oni bez chwili zawahania pomogli – mówi sołtys Janusz Lorenc. – Trudno było mi np. znaleźć postacie świętej rodziny, aż w końcu znalazła się pani w sklepie, która

udostępniła te figury. Kiedy już we wigilię wszystko przygotowaliśmy i ułożyliśmy dzieciątko, to przyszło wzruszenie.

Mieszkańcy i goście już przed wieczrą zaglądali do szopki, a gdy o godzinie 22.00 w sąsiadującym z nią kościółku w Radomicach celebrowana była msza pasterska, święta rodzina i czuwające przy niej zwierzęta miały wielu gości.

– Mamy okazję zatrzymać się, stanąć obok siebie, dzieci i dorośli, a przecież niczego więcej nam nie potrzeba – mówi Janusz Lorenc. – W tym czasie świątecznym, przy opłatku, myślimy o sensie życia, stajemy się życzliwsi, lepsi. Je-



steśmy tutaj razem przy szopce, w te najpiękniejsze święta, ciesząc się z przyjścia na świat dzieciątka Jezus. Najbardziej cieszy mnie uśmiech dzieci, bo ich wdzięczność jest nieskażona. Miłe jest zadowolenie innych. Samemu nie tworzy się rzeczywistości, a jeśli znajdzie się ludzi do pomocy, to można zrobić coś tak pięknego. Szopka powstała po raz pierwszy dzięki tym, którzy mieli wewnętrzną potrzebę i chęć pomocy, i dołożyli tę cegiełkę swojej dobroci, by ona powstała. Tym wszystkim bardzo dziękuję, a jeśli będzie nam dane i zdrowie pozwoli, to za rok jeszcze naszą szopkę ubogacimy.

Żywą szopkę mieszkańcy i goście odwiedzali we wigilię i święta Bożego Narodzenia. I nie brakowało zachwytu i wzruszenia. My możemy zdradzić, że wykonawcy już w wigilijny wieczór, w czasie spotkania z nami, mieli głowy pełne pomysłów na ubogacenie stajenki w kolejnym roku. Zapału i chęci sprawienia radości mieszkańcom nie brakuje im, więc i o efekty jesteśmy spokojni. Tegoroczna szopka bożonarodzeniowa w Radomicach to zapewne początek tradycji budowania żywych szopek w tej miejscowości.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Piąty jarmark bożonarodzeniowy

SKĘPE ▶ W przedświąteczną sobotę w skępskiej hali sportowo-rekreacyjnej odbył się jarmark bożonarodzeniowy zorganizowany przez skępski ratusz i miejscowy dom kultury



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL



– Dzisiaj obchodzimy mały jubileusz, bo spotykamy się po raz piąty – mówiła Aneta Jędrzejewska, członek zarządu województwa kujawsko-pomorskiego. – Cieszę się, że tak licznie dopisali wystawcy i mieszkańcy. Mam nadzieję, że będzie to czas niezapomniany, że wyposażyliśmy się w szereg ozdób, na które będziemy patrzyli w czasie świąt Bożego Narodzenia. Życzę w tych trudnych czasach, żeby okres

świąt był czasem wytchnienia od trosk, a rok 2023 niech będzie rokiem normalnym, w którym nie pogubimy swoich wartości.

Wśród uczestników jarmarku nie zabrakło władz Skępego z wódcą Piotrem Wojciechowskim i przewodniczącym rady miejskiej Januszem Kozłowskim na czele, władz województwa z Anetą Jędrzejewską, przedstawicieli duchowieństwa z gwardianem sanktuarium o. Ekspedycytem Osia-

daczem, przedstawicieli skępskich przedszkoli, szkół, kół gospodyń wiejskich i stowarzyszeń.

– Dobrze, że się spotykamy, bo czas pandemii uniemożliwił organizowanie jarmarków – mówił Piotr Wojciechowski. – Wystawców jest z roku na rok coraz więcej. Czujemy tu magię świąt. Dziękuję pracownikom Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Skępem, Urzędu Miasta i Gminy w Skępem oraz pracownikom

szkoły za przygotowanie piątego jarmarku.

Oprawę artystyczną zapewnił milusińscy z Przedszkola pod lipami w Wiosce. Wystawcy oferowali stroiki bożonarodzeniowe, rękodzieła, dania wigilijne i świąteczne, podarunki świąteczne. Nabywców nie brakowało, a hala tętniła gwiazdkowym gwarem. Utalentowani rękodzielnicy mieli okazję zaprezentować swoje piękne dzieła, niepowtarzalne,

których nie można kupić w żadnym sklepie.

– Po trzydziestu latach wróciłam do prac szydełkowych – mówi pani Ewa. – Odstresowuje mnie to i przy okazji wychodzą takie piękne ozdoby świąteczne czy serwetki.

Organizatorzy zapewnili wspaniałą atmosferę i okolicznościowy tort.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Mistrzowie świątecznego śpiewania

SKĘPE ➤ W poniedziałek 19 grudnia w hali sportowo-widowiskowej w Skępem odbył się konkurs kolęd i pastorałek zorganizowany przez Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Skępem pod patronatem burmistrza Piotra Wojciechowskiego



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL



– Bardzo się cieszę, że konkurs jest organizowany, bo kolędy i pastorałki to symbol naszej tradycji Bożego Narodzenia – mówi Piotr Wojciechowski, wódcarz miasta i gminy Skępe. – Nasz konkurs jest kultywowaniem wspólnego zwyczaju świątecznego. Dziękuję rodzicom, opiekunom i nauczycielom za przygotowanie dzieci, a jurorom za profesjonalną ocenę.

Jury w składzie: Wioletta Krzysztoforska – dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Tłuchowie, Miłosz Makowski – instruktor Miejskiego Centrum Kulturalnego w Lipnie i Mateusz Wiśniewski – wokalista i absolwent Akademii

Muzycznej w Bydgoszczy, wstąpiło się i oceniało.

Wśród młodszych uczniów szkół podstawowych bezapelacyjnie głosami jury i przy aplauzie publiczności wygrały ex aequo: Maria Leszczyńska i Emilia Wysińska. Drugie miejsce wyśpiewały sobie ex aequo: Liliana Godlewska i Aleksandra Redeka. Na trzecim stopniu podium jurorzy postavili również dwie wokalistki: Aleksandrę Nowak i Zofię Redekę.

Punktem kulminacyjnym konkursu był mistrzowski występ niezwykle utalentowanego Mateusza Wiśniewskiego, członka jury.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Mikołajkowy Dzień Wolontariusza w ZST

LIPNO ➤ Z okazji Międzynarodowego Dnia Wolontariusza młodzież Zespołu Szkół Technicznych w Lipnie pod opieką Małgorzaty Józefkiewicz i Elżbiety Drzewieckiej po raz kolejny zorganizowała Mikołajkowy Dzień Wolontariusza



W listopadzie wolontariusze przeprowadzili wśród uczniów i nauczycieli zbiórkę książeczek, gier, puzzli, sprzętu sportowego i zabawek. Zebrane przedmioty razem z artykułami higienicznymi ufundowanymi przez dyrekcję Zespołu Szkół Technicznych (szampony dla dzieci, oliwki, zasypki

dla niemowląt) zostały wręczone 6 grudnia br. chorym dzieciom, które Mikołajki musiały spędzić w szpitalu. Dla maluszków z oddziału dziecięcego była to radosna niespodzianka i niezwykle przeżycie, zaś dla młodych wolontariuszy z ZST – cenna lekcja wrażliwości. W drodze do szpitala ekipa wolon-

tariuszy na ulicach miasta Lipna ofiarowała napotkanym dzieciom maskotki, częstowała maluchy i seniorów piernikami ufundowanymi przez samorząd uczniowski ZST. Barwna grupa uczniów nie tylko wywoływała radosne uśmiechy napotkanych dzieci, ale także spotykała się z niezwykle życzliwymi

reakcjami przechodniów i kierowców, którzy głośno witali wolontariuszy, machali do nich i pozdrawiali sygnałami dźwiękowymi. W bieżącym roku w akcję włączyli się czynnie także rodzice i absolwenci Zespołu Szkół Technicznych, którzy towarzyszyli uczniom w przemarszu przez miasto oraz

w wizycie na oddziale pediatrycznym szpitala w Lipnie i w przedszkolu „Oaza”, gdzie grupa młodzieży ZST w przebraniu postaci z bajek zorganizowała dla najmłodszych przedszkolaków zabawy ze Św. Mikołajem.

(ak), fot. nadesłane



Kolędowali jak w rodzinie

POWIAT ▶ 20 grudnia w sali koncertowej Zespołu Szkół im. Waleriana Łukasińskiego w Skępem odbył się koncert świąteczny uczniów i nauczycieli lipnowskiej Publicznej Szkoły Muzycznej I stopnia



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

We wtorkowy wieczór w sali koncertowej w Skępem zgromadzili się pasjonaci muzyki, adepci gry na instrumentach, ich nauczyciele, rodziny i przyjaciele oraz mieszkańcy powiatu lipnowskiego.

– Takiej okazji nie można

przegapić – mówi pani Maria. – Wysłuchanie koncertu naszych dzieci i cudownej młodzieży to sama przyjemność. Kto wie, może oglądamy dzisiaj występ jakiejś przyszłej, wielkiej gwiazdy scen polskich.

Dzieci i młodzież zapre-

zentowały swoje umiejętności zdobyte w szkole muzycznej, czarując publiczność słynnymi utworami instrumentalnymi, kolędami i pastorałkami. W ruch poszły saksofony, gitary, akordeony, flety czy fortepiany i skrzypce. Były też występy

niezwykłe, bo rodzinne.

Uroczą i niezwykle muzyczną Marysia zachwyciła, zapraszając do duetu tatę, Nikodem wystąpił z siostrą. Uczniowie grali z nauczycielami, były występy wspólne dzieci. Nie obyło się bez kolę-

dowania z licznie zgromadzoną publicznością. Koncert szybko nabrał charakteru rodzinnego, jak przystało na spotkanie muzyczne w atmosferze bożonarodzeniowej.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Nie każda była miękka

CIEKAWOSTKA ▶ Jest w naszym życiu przedmiot, od którego zależy to czy mamy dobry dzień – mowa o poduszce. Jakie są jej historyczne początki?



Trudno jednoznacznie powiedzieć, kto i kiedy wynalazł poduszkę. Już nasi przodkowie oraz współczesne małpy naczelnie lubią używać własnych ramion do podpierania głowy podczas snu. Małpy jako poduszki używają także innych członków swojego stada. Podobnie robią także inne zwierzęta. Potrzeba posiadania podpórki pod głowę była więc czymś naturalnym. Już nasi przodkowie zaczęli budować specjalne platformy do spania, wypełnione drewnianymi gałązkami, które służyły jako poduszka. Biolodzy uważają, że potrzeba poduszki wykształciła się u nas i u małp w toku ewolucji. Posiadanie dużego mózgu, który potrzebował dużo snu, skłaniało nas do poszukiwania lepszych pozycji do spoczynku.

Jako pierwsi na pomysł poduszek wpadli mieszkańcy Mezopotamii 7 tysięcy lat przed narodzinami Chrystusa. W tamtym czasie poduszek używali wyłącznie bogacze. Im więcej ktoś posiadał poduszek, tym wyższy był jego status. W Mezopotamii oprócz zapew-

nienia wygody podczas snu poduszka miała także inny cel – odseparowanie głowy od podłoża, aby do włosów, uszu i nosa nie dostały się insekty.

Egipskie poduszki nie przypominały współczesnych. Były wykonane z drewna i miały kształt podstawek pod głowę. Z uwagi na wygląd jedyną wygodną pozycją było leżenie na wznak. Dopiero Egipcjanie i Rzymianie wpadli na pomysł produkcji poduszek miękkich, wypełnianych pierzem lub sianem. W Europie chrześcijańskiej poduszki zabierano nawet do kościoła. Nie chodziło o to, że podczas nudyń kazań szli spać. Poduszkę kładziono na ziemi podczas klęczenia. Dodajmy, że w tamtych czasach w kościołach nie było ławek ani krzeseł, a czas klęczenia podczas nabożeństw był znacznie dłuższy niż obecnie.

Przeciwnikami poduszek byli Spartanie. Ten wojowniczy lud wyznawał zasadę, że wszelkie luksusy czynią człowieka słabszym i bardziej leniwym. Podobnie było w średniowieczu, gdy rycerzom nie

godziło się używać poduszek. Te przeznaczone były dla króla, dworzan i kobiet w ciąży. W średniowieczu poduszki były zresztą mało przydatne, ponieważ obowiązywała moda na spanie w pozycji półsiedzącej. Poduszki trafiły pod prawie każdy dach w XIX wieku, wraz z rozwojem rewolucji przemysłowej. Nie był to już wyrób luksusowy.

W dalekich Chinach poduszki wykonywano z porcelany. Nie były one zbyt wygodne, ale Chińczycy wyznawali podobne poglądy jak Spartanie. Nie chodziło o wygodę, ponieważ wygoda psuje człowieka. Były także przyczyny praktyczne. Na twardej, porcelanowej poduszce Chinki mogły utrzymywać swoje karkołomne fryzury bez szwanku. Porcelana była zimna, a przecież każdy z nas wie jak przyjemnie jest w upalny lipcowy wieczór przyłożyć głowę do zimnej poduszki. Porcelanowa poduszka z namalowanym na niej smokiem lub tygrysem miała także odganiać od śpiącego złe duchy. Dziś chińskie poduszki są rarytasami podczas aukcji zabytków. Ich ceny idą w dziesiątki tysięcy dolarów.

Na koniec wspomnijmy o słowie „jasiek”, które odnosi się do niewielkiej poduszki. Nie ma ono nic wspólnego z imieniem Jan. Nasi przodkowie zapożyczyli poduszki od Turków. W tamtejszych językach „jastyk” oznaczało „poduszkę”. Z biegiem czasu przekształcono go w swoją wersję „jasiek”.

(pw)

XX wiek

Usiany błędami

Tuż po zakończeniu II wojny światowej brakowało odpowiedniej liczby osób wykształconych, by obsadzić stanowiska nauczycielskie, a nawet by pisać podręczniki. Jaskrawym przykładem tego jest wydany w Lipnie w 1945 roku „Elementarz oszczędności”.

Recenzji podręcznika dokonał ojciec jednego z pierwszoklasistów z Lipna – Zygmunt Rodowicz. Książka powstała w Drukarni Państwowej w Lipnie. W zamierzeniu podręcznik był tymczasowy i miał służyć do momentu spokojnego opracowania kolejnych, poprawionych wydań. Ostatecznie wydrukowano 40 tysięcy egzemplarzy. Koszt jednego to 10 zł. Książka trafiła do szkół w powiatach: lipnowskim, rypińskim i sierpeckim.

Roila się od błędów. Oto przykład: „mój gąsior ma gru-

bą kość – kość i ość to gnat od ptaka i ryby”. Recenzent dalej cytował kolejne „perełki”: „Za lasem jest bagno – tam są żaby i bociany, co je zjadają”. Podręcznik miał także akcenty lokalne, ale niestety i tu nie ustrzeżono się błędów: „Moje miasto rodzinne jest Lipno. Mieszkam ja i mój brat Józef w Lipnie”. Skończyło się na tym, że rodzice domagali się wycofania elementarza ze szkół. Faktycznie tak się stało, ponieważ uznano, że liczba błędów jest zbyt wielka.

(pw)

XIX wiek

Szewskie życie

Franciszek Brzozowski – postać nieznana szerzej, ale znana z tego, że spisała pod koniec życia swoje losy na kartach książki „Worek i pasek Judasza”. W książce poruszono m.in. lipnowski epizod życia autora.

Książka jest ciekawą historią chłopaka, który przyszedł na świat jako syn robotniczej rodziny w jednym z majątków ziemskich. Nie miał wielkiego wyboru co do przyszłości. Został robotnikiem rolnym. Pracował za głodową stawkę 16 rubli za rok, aż w końcu jego matka wystarała się o termin, czyli staż i naukę u rzemieślnika. Wybór padł na cioteczno brata – szewca z Lipna. Franciszek Brzozowski trafił na naukę do rzemieślnika, a ta była odpłatna. Za 3-letnią naukę należało zapłacić aż 50 rubli. Można porównać to sobie z rocznymi zarobkami robotnika rolnego. Brzozowski pieniędzy nie miał, więc zgodził się na odrabianie nauki przez 5 lat po jej ukończeniu.

Był styczeń 1891 roku. Jak wyglądała nauka na szewca? Oddajmy głos samemu autorowi: „W pierwszym tygodniu nauczyli mnie kręcić dratwy, gotować kłajster, sklejać obcasy. Latałem także po różne sprawunki. Szewcy w Lipnie

robili przeważnie tandetę. Stawali oni dwa razy tygodniowo na rynku z obuwiem i prócz tego jeździli po jarmarkach do okolicznych miast.”

Majster, u którego terminował młody Franciszek, był jednym z lepszych w mieście. Miał dwa domy, kupił ziemię pod miastem, założył ogród. Po roku młody Franciszek zaczął robić pierwsze pary butów. Przez 4 lata pobytu w Lipnie wykonał 4 tysiące par. Uczeń Franciszek Brzozowski 24 stycznia 1897 roku uzyskał tytuł czeladnika. 3 miesiące po wyzwolinach zwolnił się z zakładu w Lipnie. Trzy lata później musiał stawić się w carskim wojsku. Trafił do oddziału piechoty, który stacjonował w północnej Finlandii (wówczas część Rosji). Po skończeniu służby udał się do USA, gdzie spisał swój życiorys, dzięki któremu wiemy jak wyglądała dola ucznia u lipnowskiego szewca.

(pw)

XX wiek

Wyścig na kurczęta

Koniec lat 40. odznaczał się typową dla systemu radzieckiego rywalizacją pracy. Władza zachęcała do wykonywania pracy ponad przyjętą normę.

Na pierwszych stronach gazet pokazywano zdjęcia górników i stoczniovców, którzy wyrobili po 800% normy. W powiecie wąbrzeskim w 1949 roku rywalizowały nawet panie i to na dość ciekawym polu. 126 pań z całego powiatu wąbrzeskie-

go postanowiło rywalizować w hodowli kurcząt. Stworzono 11 zespołów wiejskich. Do każdego z nich zawitała powiatowa kierowniczka hodowli drobiu, przeprowadziła szkolenia i przekazała pisklęta. Zadanie polegało na jak najlepszym

odchowaniu kurcząt do 12. tygodnia. Następnie ważono je i oceniano. Okazało się, że w hodowli kurczaków najbieglejsze są panie z Ostrowitego. Na drugim miejscu uplasował się Czystochleb pod Wąbrzeźnem.

(pw)

Najważniejszy dowódca wojskowy

XVII WIEK ▶ W okresie Rzeczypospolitej Obojga Narodów, zwłaszcza w czasie wielkich wojen w XVII wieku do najważniejszych osobistości w kraju zaliczano hetmanów – dowódców wojskowych. W I Rzeczypospolitej istniało 4 hetmanów – hetman wielki koronny oraz hetman polny koronny i hetman wielki litewski oraz hetman polny litewski



Pierwszym dożywotnim hetmanem został kanclerz Jan Zamoyski

Słowo hetman początkowo oznaczało tylko kapitana lub rotmistrza ustanowionego przez króla. Do XV wieku używano określenia „capitaneus” lub „etman”. Król mianował również hetmana generalnego i nadwornego, mógł ich też w każdej chwili dymisjonować. Od końca XVI wieku funkcja stawała się dożywotnią. Od XVI wieku słowo to oznaczało już wodza generalnego. Powstał wtedy stały urząd hetmana koronnego i litewskiego, główny dowódca polskich i litewskich sił zbrojnych w okresie Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Początkowo tytuł hetmana nadawany był osobie, która

w imieniu króla dowodziła całością lub częścią wojsk. Stanowisko to pierwotnie nadawane było na okres wojny lub kampanii, lecz od 1581 roku rozpoczęto praktykę mianowania dożywotnich hetmanów sprawujących całość funkcji administracyjnych i dowódczych. Pierwszym dożywotnim hetmanem koronnym wielkim został kanclerz Jan Zamoyski. W wielu przypadkach monarcha przejmował na siebie obowiązki dowódcze. Hetman wtedy pozostawał jego pierwszym podkomendnym. Zewnętrzną oznaką godności hetmańskiej była buława oraz znak hetmański lub buńczuk.

Do kompetencji hetmana

należało organizacja zawodowej siły zbrojnej, zaciąg wojsk najemnych oraz pospolitego ruszenia. Przywilejem hetmanów było mianowanie niższych dowódców, wyznaczanie leż dla oddziałów, kontrolowanie wydatków na wojsko i dozorowanie wypłaty żołdu. Posiadał także władzę sądową nad wojskiem, wydawane przez niego artykuły były traktowane na równi z uchwałami Sejmu. Mógł również pomagać swym podwładnym w procesach sądowych, wydając tzw. egzempcje wojskowe.

Miał także obowiązek wysłuchiwanie skarg osób cywilnych pokrzywdzonych przez żołnierzy i zadośćuczynienia im. Najistotniejszym jednak obowiązkiem hetmana było planowanie i przeprowadzanie operacji wojskowych. Podczas działań wojennych hetman każdego wieczoru wydawał hasło, dzięki czemu zapobiegano obecności szpiegów w armii. Posiadał również pewne uprawnienia w prowadzeniu polityki zagranicznej, w szczególności wobec krajów wschodu takich jak Turcja, Chana Krymski, Mołdawia i Wołoszczyzna.

Jakkolwiek hetmanowi nie podlegały oddziały nadworne,

gwardia królewska, siły zbrojne wystawiane przez miasta, powiaty i województwa oraz prywatne oddziały magnatów, to jednak często dobrowolnie podporządkowywały się mu w czasie wojen.

W końcu XVI wieku funkcja hetmana stała się dożywotnią i została podzielona na dwie funkcje o nieco oddzielnych kompetencjach. Hetman wielki w czasie pokoju pozostający przy dworze, zajmując się ogólną administracją i strzegąc interesów wojska. Hetman polny zwykle przebywał w polu z małymi oddziałami operacyjnymi, strzegąc granic, w szczególności na wschodzie, gdzie były najbardziej zagrożone, jednocześnie prowadząc doraźne walki. Hetman polny podlegał wielkiemu. Oba stanowiska istniały niezależnie dla Korony (hetman wielki koronny) i Litwy (hetman wielki litewski).

W swej pracy hetman wspomagany był przez sztab. W jego skład wchodził: pisarz polny – kancelaria i finanse, strażnik – bezpieczeństwo, oboźny – organizacja obozów, taborów i transportu, szpitalny – służba zdrowia, profos – wymiar sprawiedliwości oraz brabanmajster

– służba tyłów.

Hetmanowi podlegały wszystkie wojska lądowe, lecz wyłączona spod jego dowództwa była flota. Hetman dowodził: artylerią i wojskami inżynierskimi (za pośrednictwem generała artylerii), kawalerią oraz piechotą. Jeśli z jakichś powodów hetman nie był w stanie sprawować swej funkcji (np. z powodu dostania się do niewoli), na czas jego nieobecności funkcje hetmańskie sprawował regimentarz posiadający czasowo analogiczne uprawnienia.

Począwszy od połowy XVIII wieku nastąpił kryzys instytucji hetmana. Słabość armii Rzeczypospolitej i brak zaangażowania w sprawy międzynarodowe spowodował brak zapotrzebowania na wybitne osobistości. Z drugiej strony prestiżowe i wpływowe stanowisko stało się przedmiotem walk pomiędzy rywalizującymi z sobą domami magnackimi. Władza hetmanów została uszczuplona po powołaniu Departamentu Wojskowego Rady Nieustającej w 1776 roku. Hetman wielki został jego przewodniczącym, musiał jednak wykonywać polecenia rady.

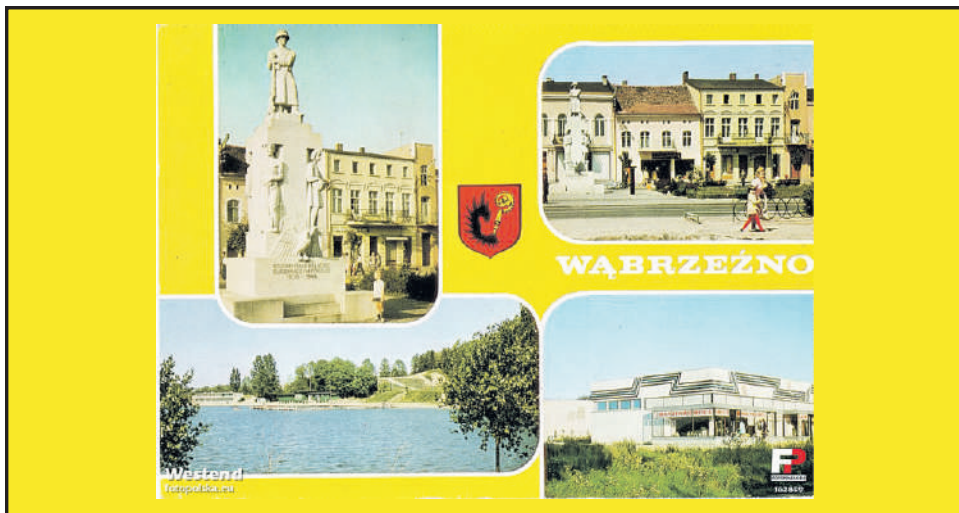
Opr. (Szyw)

fot. domena publiczna

Było i jest

Pocztówka z PRL-u: Rypin i Wąbrzeźno

Tym razem w ramach cyklu „Było i jest” prezentujemy dwie pocztówki z okresu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Widzimy na nich Rypin oraz Wąbrzeźno.



Na pocztówce z Rypina, wydanej przez wydawnictwo KAW w połowie lat 70-tych XX wieku, widzimy dawny Dom Handlowy „Znicz” oraz nieistniejący już Pomnik Wdzięczności Armii Czerwonej. Pomnik został

rozebrany w 1992 roku. Na jego miejscu stoi dziś pomnik Jana Chrzciciela.

W podobnym okresie wydano również widokówkę z Wąbrzeźna. Widać na niej dawny Pomnik ku czci Bojowników

o Wolność i Pokój, ośrodek wypoczynkowy nad jez. Zamkowym oraz pawilon handlowy. Pomnik w Wąbrzeźnie istnieje nadal, lecz jego nazwa jest nieco inna. Monument upamiętnia żołnierzy polskich z okresu II

wojny światowej.

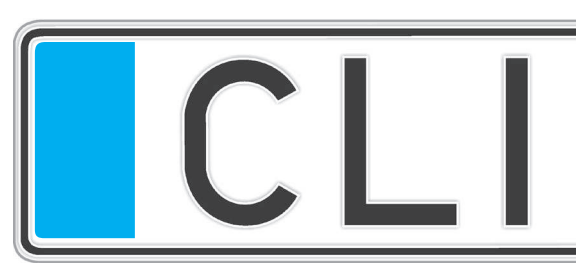
Zachęcamy czytelników do podzielenia się na łamach naszych tygodników zdjęciami lub pocztówkami ze swoich kolekcji ukazujących jak dawniej wyglądały: Golub-Dobrzyń,

Rypin, Lipno, Wąbrzeźno oraz okoliczne miejscowości. Prosimy o kontakt telefoniczny (608154720) lub e-mejlowy (s.wisniewski@wpr.info.pl).

(Szyw), fot. fotopolska.eu



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Nieruchomości

Domy

Sprzedam dom w zabudowie szeregowej w Wąbrzeźnie. Tel. 506 141 913

Działki

Sprzedam działkę budowlaną w ścisłym centrum Wąbrzeźna wraz z projektem budynku i pozwoleniem na budowę. Tel. 506 141 913

Mieszkania

Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe (61,2 m²), 2. piętro, os. „Marysienka”, Wąbrzeźno, tel. 698 101 381

Numer alarmowy

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16a
tel. 54 288 65 62
87-600 Lipno
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Platanowa 1
87-600 Lipno
tel. 54 231 86 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze
Pogotowie Ratunkowe
Pl. 11-go Listopada 13a
87-600 Lipno
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie
ul. Plac Jana Dekerta 8
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe w Lipnie
ul. Jana Sierkaowskiego 10b
tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy
w Lipnie
ul. Stanisława Staszica 4
87-600 Lipno
tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Stefana Okrzei 7
87-600 Lipno
tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 22 Stycznia 2
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład
Transportu Publicznego
w Lipnie
Dworzec Autobusowy:
ul. 3-go Maja 1D wew D1
Administracja:
ul. Sierakowskiego 10C
87-600 Lipno
Dyspozytor: 500 113 551
Sekretariat: 600 163 289
e-mail: sekretariat@pzt-lipno.pl

Powiatowa Stacja
Sanitarно-Epidemiologiczna
w Lipnie
ul. Kościuszki 18/20
87-600 Lipno
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Gminna Biblioteka Publiczna
w Lipnie
ul. Osiedle Sikorskiego 15
tel. 54 287 40 01
Wiejski Dom Kultury Wichowo
Wichowo
87-600 Lipno
tel. 54 288 16 93

Oświata

Zespół Szkół Technicznych
ul. Stefana Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5
ul. Plac 11 Listopada 13
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół Specjalnych
ul. Stefana Okrzei 4
87-600 Lipno
tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Romualda Traugutta 2
87-600 Lipno
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Stefana Okrzei 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące
w Zespole Szkół
im. R. Traugutta
ul. Traugutta 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 25 62

Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Plac 11 Listopada 9
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4
ul. Kazimierza Różyckiego 8
87-600 Lipno

Zespół Szkół
im. Związku Młodzieży
Wiejskiej
ul. Szkolna 5
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 70 06
tel. 54 287 75 37

Przedszkole Miejskie nr 3
ul. Włocławska 30
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 43

Publiczna Szkoła Muzyczna
I stopnia w Lipnie
ul. Okrzei 3
tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Adama Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej w Lipnie
ul. Włocławska 16a
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej
Nowa Wieś 1
87-603 Wielgie
tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Wojska Polskiego 8
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług
Komunalnych Sp. z o.o.
w Lipnie
ul. Wyszyńskiego 47
tel. 54 287 47 00

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej
ul. Osiedle Sikorskiego 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków
ul. Kardynała Wyszyńskiego 52
87-600 Lipno
tel. 54 287 42 70

Zdrowie

Szpital w Lipnie
ul. Nieszawska 6
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki
Zdrowotnej Lekarze Rodzinni
ul. Tadeusza Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami”
Sp.j. Apteka Henryk Mikołajczyk
Maria Mikołajczyk
ul. 11 Listopada 11
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka
ul. Kościuszki 2
87-600 Lipno
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka
ul. Dębowa 21
87-600 Lipno
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka
Hanna Rutkowska
ul. Kościuszki 11
87-600 Lipno
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka
ul. Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka
ul. Mickiewicza 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka
Barbara Szychowska
ul. Mickiewicza 10
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka
ul. Sierakowskiego 6a
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 68

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Anielskie jasełka

SKĘPE ➤ 20 grudnia w zajeździe Mihałufka w Skępem spotkali się milusińscy z Publicznego Przedszkola im. Ewy Szelburg Zarembiny, by zaprezentować licznie zgromadzonym gościom spektakl o Bożym Narodzeniu i zaśpiewać pastorałki



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

– Wspaniale obserwuje się występy tak uzdolnionych dzieci – nie krył radości Piotr Wojciechowski, wódtarz miasta i gminy Skępe. – Te dzieci swoimi talen-

tami urozmaicają także wszelkie uroczystości gminne, za co im serdecznie dziękujemy.

Dzieci pod czujnym okiem nauczycieli i dyrektor Iwony Mał-

kiewicz z artystycznym zacięciem opowiedziały publiczności o magii Bożego Narodzenia, a do wykonania kolęd i pastorałek zachęciły zgromadzonych. Zwieńczeniem

rodzinnego spotkania wigilijnego było dzielenie się opłatkiem, popłynęły życzenia, pojawiły się podarki, a na stołach słodkości. W uroczystości uczestniczył gwar-

dian klasztoru o. Ekspedyt Osia-dacz, a o wygodną i świąteczną oprawę zadbał właściciel zajazdu Mihałufka.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO

CLI

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45



Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.



Sylwester z przyjaciółmi

– 5 pomysłów na szampańską zabawę!

PORADY ▶ Wielkimi krokami zbliża się koniec roku 2022. Restauracje i hotele oferują wykwintne i huczne bale. Kurorty narciarskie organizują powitanie Nowego Roku na stokach narciarskich. Biura podróży sprzedają na ten czas atrakcyjne wycieczki do ciepłych krajów. Wszystkie te opcje są jednak kosztowne



Sam bal sylwestrowy to wydatek rzędu nawet 1000 zł od osoby. Na szczęście udany sylwester musi być wcale drogi. Tę wyjątkową noc można spędzić tak naprawdę w każdych okolicznościach, ważne jedynie by mieć w swoim otoczeniu najważniejsze dla nas osoby.

Jeżeli chcesz miło spędzić sylwestra, ale nie przepadasz za hucznymi balami ani nie chcesz wydawać na zabawę dużych pieniędzy, zorganizuj go wspólnie z przyjaciółmi czy rodziną. Szampańska zabawa w otoczeniu najbliższych to już połowa sukcesu. Drugą będzie smaczne jedzenie, które jest podstawą każdej imprezy. A w noc sylwestrową królują głównie przekąski, które zwykle im lepiej wyglądają, tym lepiej smakują – proste w przygotowaniu zawijasy pieczarkowo-serowe w boczku wędzonym polecają się w szczególności. Jak uczcić koniec roku? Oto 5 pomysłów jak tanio, smacznie i wesoło spędzić sylwestra z przyjaciółmi.

Klasyzna domówka

Domową imprezę sylwestrową można urozmaicić, proponując jej motyw przewodni. Mogą być to przebrania w ulubionych filmowych bohaterów, średniowieczne stylizacje lub bardzo ostatnio modny klimat z czasów PRL. Tematyka może być przeróżna, jednak z pewnością wzbudzi spory entuzjazm, jeśli będzie spójna z zainteresowaniami gości.

Motyw przewodni potrafi zupełnie zmienić przebieg każdej domówki. Impreza tematyczna nie musi dotyczyć jedynie stroju, ale też drinków i jedzenia. Deska dobrej jakości serów wzbogacona oliwkami oraz słodkimi owocami to kompozycja, która sprawdzi się idealnie w każdym wariancie. Ewa

Polińska z MSM Mońki podpowiada – Sery żółte różnią się smakiem, dlatego warto postawić na różnorodność. Obok Edamskiego, który zachwyca łagodnym, stonowanym smakiem z lekko wyczuwalną orzechową nutą, może się pojawić śmietankowa i wyrazista Gouda czy też słodkawy Aldamer, doskonale komponujący się z delikatnym winem.

Maraton filmowy

Pomysł zaczerpnięty prosto z sal kinowych. Maratony filmowe są organizowane przez kina z powodu różnych okazji. Sylwester może być pretekstem do domowego seansu. Raz do roku można sobie pozwolić na spędzenie całej nocy przed telewizorem. Nawet w towarzystwie przekąsek. Przygotujcie pyszne domowe krakersy z Aldamerem i niech każdy z gości wcześniej zaproponuje film, który obejrzy. Następnie można zabrać się w recenzentów i ocenić po kolei obejrzone produkcje.

Przekąski z serem są idealne na spotkania towarzyskie. Wybierając sery żółte, nie musimy obawiać się o zdrowie gości, którzy nie tolerują laktozy. – Sery żółte w ogóle nie posiadają laktozy, a to dzięki procesowi fermentacji mlekowej, który zachodzi podczas ich produkcji. – tłumaczy Ewa Polińska z MSM Mońki. – To niezaprzeczalny fakt, więc nie musimy szukać informacji o braku laktozy na opakowaniu – zapewnia ekspertka.

Wspólne gotowanie

Jeżeli Ty i Twój przyjaciel lubicie jeść i eksperymentować w kuchni, to jest to idealny pomysł dla Was. Wspólne gotowanie ma wiele zalet. Można podpatrzeć czyjąś technikę i nauczyć się czegoś nowego. Poznać nowe przepisy i co

najważniejsze – spróbować nowych dań. To także świetna okazja do popisania się własnymi umiejętnościami kulinarnymi.

Przygotujcie wspólnie np. zapiekankę z dynią i serem. Delikatny smak dyni, wzbogacony stopionym, pysznym i aromatycznym serem, czyni to proste danie jednocześnie wykwiutnym. Dietetyk kliniczna Roksana Środa z MajAcademy zaleca dodawanie sera do posiłków nie tylko w wyjątkowe okazje. – Ser żółty dostarcza cennego dla kości wapnia, cynku, który wzmacnia włosy i paznokcie, a zawarte w nim witaminy A i D wzmacniają odporność. – wylicza. – Ponadto Ser żółty może być świetnym zamiennikiem mięsa dla osób, które go unikają, dlatego warto wprowadzać go do codziennej diety – dodaje.

Całonocny turniej gier planszowych

To propozycja dla wytrwałych graczy. Jest to także dobra okazja do wyjęcia z pudełek dawno nie używanych gier planszowych i przypomnienia sobie cudownych emocji, które towarzyszyły wspólnym rozgrywkom. Wiele gier pozwala na przeprowadzenie prawdziwych turniejów. Element rywalizacji sprawi, że będzie to niezapomniana noc. W przerwach między pojedynkami miłym akcentem będą wspólnie przygotowane i oczywiście skonsumowane posiłki. Sylwester z grami planszowymi to okazja do lepszego poznania siebie (każdy ma inną taktykę na zwycięstwo), do wspólnej integracji, a także do zrelaksowania się i odpoczynku w wersji „analogowej”.

Sylwestrowy wyjazd

Marzysz o spędzeniu ostatniego dnia roku w klimatycznym domku otoczonym górkami pagórkami, z dostępem do sauny i bali z gorącą wodą? To kusząca opcja, która wcale nie musi być droga. Wynajmując domek wspólnie z większą paczką znajomych, możemy zminimalizować koszty. Kolejne oszczędności zyskamy, gdy samodzielnie przygotowujemy jedzenie, zamiast decydować się np. na catering. Warto wcześniej zaopatrzyć się we wszystko, co potrzebne, nie zapominając o dobrej jakości żółtym serze, z którego pomocą można wyczarować wiele pysznych sylwestrowych przekąsek.

(red),

fot. materiały prasowe

Zapiekanka z dynią i serem

Składniki:

brokuł, bakłażan, 30-40 g miększu dyni, 3-4 pomidory, 200 g sera żółtego Gouda MSM Mońki, 2 łyżki oliwy z oliwek, świeży tymianek, sól i pieprz

Przygotowanie:

Bakłażana i dynię pokroić w kostkę. Na patelni rozgrzać 1 łyżkę oliwy i podsmażyć bakłażana. Gdy zmięknie, przełożyć na talerz. Oczyszczyć brokuł, podzielić na różyczki, opłukać i gotować 5 min., aż lekko zmięknie. Pomidory pokroić w grubsze plasterki. Przygotowane warzywa doprawić solą i pieprzem, wymieszać i przełożyć do wysmarowanego oliwą naczynia żaroodpornego. Całość posypać obficie startym serem żółtym. Rozgrzać piekarnik do 190°C i piec przez 10 min. aż ser się roztopi. Gotową zapiekankę lekko ostudzić i posypać świeżym tymiankiem.

Zawijasy pieczarkowo-serowe w boczku

Składniki:

12 świeżych dużych pieczarek, 200 g sera żółtego Aldamer MSM Mońki, ½ pęczka natki pietruszki, 2 ząbki czosnku, 12 plasterków wędzonego boczku surowego, grubo mielony pieprz do smaku

Przygotowanie:

Pieczarki oczyścić, lecz nie obierać. Wyciąć nożki i część miększu. Ser utrzeć na grubych oczkach, dodać posiekaną natkę pietruszki, rozdrobniony czosnek, pieprz, posiekane nożki pieczarek i całość wymieszać. Tak przygotowanym farszem nadziać pieczarki. Każdą owinąć plasterkiem boczku, spiąć wykałaczką i upiec w piekarniku w 200°C aż do ładnego zrumienienia boczku.

Domowe krakersy z Aldamerem

Składniki:

szklanka mąki, 50 g masła, ½ łyżeczki soli, 100 g sera żółtego Aldamer MSM Mońki, 4 łyżki kwaśnej śmietany 18%

Przygotowanie:

Do mąki dodać sól, zimne drobno pokrojone masło i utarty na grubych oczkach żółty ser. Wszystko wymieszać. Dodać śmietanę i zarobić ciasto. Posypać je mąką i cienko rozwałkować, a następnie wyciąć trójkąty. Przełożyć na blaszkę wyłożoną papierem do pieczenia i grubą słomką do napojów w każdym krakersie wyciąć parę dziurek. Tak przygotowane upiec w piekarniku rozgrzanym do 200°C, aż do ładnego zrumienienia, następnie wyciągnąć i wystudzić.

Skuteczna ochrona kapitału przed inflacją w 2023 roku

PORADY ▶ Przyszłość stawia przed nami wiele znaków zapytania. Rekordowa inflacja, napędzana przez największy od lat 70. ubiegłego wieku kryzys energetyczny, negatywnie odbija się na portfelach Polaków. Sytuacja na rynku jest niestabilna. Jak zabezpieczyć się przed niekorzystnymi skutkami inflacji? Rozwiązaniem mogą być inwestycje w nieruchomości!

Od dłuższego czasu możemy obserwować niemałe zawirowania na rynku finansowym. Inflacja osiąga swoje najwyższe wyniki od lat. Mimo nieznacznego spadku w listopadzie, prognozy nie są zbyt optymistyczne. Prezes NBP podał na początku grudnia, że inflacja w styczniu i lutym 2023 r. będzie nadal rosła. Czas pokaże, czy spodziewane od marca/kwietnia spadki faktycznie nastąpią. Trudna sytuacja na rynku zmusza obywateli do poszukiwania rozwiązań, które pozwolą im zabezpieczyć zgromadzony kapitał przed negatywnym wpływem inflacji i zapewnią im bezpieczną przyszłość finansową. Jednym z nich jest zakup nieruchomości. Dlaczego?

Bezpieczna forma lokaty kapitału

Jeszcze stosunkowo niedawno wśród najpopularniejszych form inwestowania mogliśmy wymienić lokaty bankowe i giełdę. Dziś lokaty uznawane są za jedno z najmniej opłacalnych rozwiązań, a granie na giełdzie wiąże się z wysokim ryzykiem. Alternatywą jest inwestycja w nieruchomości.

Zakup mieszkania to bezpieczna forma lokaty zgromadzonego kapitału. Nie wiąże się z ryzykiem inwestycyjnym i może gwarantować dodatkowe zyski w dłuższej perspektywie. Inwestycja w nieruchomość chroni majątek przed utratą wartości.

Mieszkanie można kupić na własny użytek lub na wynajem.



Dużą popularnością cieszy się ta druga opcja. Wysokie ceny i ograniczone zdolności kredytowe skutecznie odsuwają na dalszy plan marzenia wielu osób o własnym lokum. To szansa dla tych, którzy potrafią ją wykorzystać. – Mimo że niemal 45% Polaków uważa, że wynajem jest nieopłacalny i woli wziąć kredyt na zakup własnego mieszkania, to nie każdy może sobie na to pozwolić. Wiele osób zmuszonych jest do wynajmu. To stwarza dobre warunki dla inwestorów. Zakup nieruchomości na wynajem to opłacalna inwestycja. Nie tylko bezpiecznie lokujemy zgromadzony kapitał, ale też generujemy dodatkowy zysk każdego miesiąca – zauważa Urszula Krukowska, kierownik sprzedaży i marketingu w RealCo.

Zakup lepszy niż wynajem

Wojna, rosnąca inflacja i wy-

sokie stopy procentowe sprawiły, że miesięczne koszty wynajmu nieruchomości są najwyższe od lat. Z raportu Otodom.pl dla portalu Bankier.pl wynika, że średnia cena za wynajęcie kawalerki do 38 mkw we Wrocławiu wyniosła w lipcu ok. 2370 zł, czyli o niemal 42% więcej niż przed rokiem. Obecnie za wynajem średniego mieszkania w stolicy województwa dolnośląskiego trzeba zapłacić od 2500 do nawet 4500 zł. Zdarzają się również oferty po 7000 czy 11 000 zł.

Zakup mieszkania na własny użytek gwarantuje stabilność i niezależność finansową. Nie podlegamy podwyżkom ustalonym przez wynajmujących, bezpiecznie lokujemy zgromadzony kapitał, a w konsekwencji nie tracimy pieniędzy. Zakup nieruchomości to bezpieczna i przyszłościowa forma inwestycji.

Korzyści finansowe w czasie

Zakup mieszkania to sposób na budowę majątku w perspektywie długofalowej. Wartość nieruchomości stale rośnie. Zakupione mieszkanie po czasie możemy sprzedać z niemałym zyskiem.

Najbardziej opłacalne są mieszkania wykonane w wysokim standardzie, wybudowane w atrakcyjnych lokalizacjach – bezpiecznych, o dobrze rozwiniętej infrastrukturze usługowo-handlowej, doskonale połączonych z innymi częściami miasta. Dziś ceni się również ciszę i spokój. Największą popularnością cieszą się nieruchomości usytuowane wśród zieleni, otoczone terenami rekreacyjnymi.

Do takich miejsc z pewnością zaliczymy okolice Parku Szczytnickiego we Wrocławiu. Park zachwyca różnorodnością. Majestatyczne świerki, sosny i dęby tworzą wspa-

niały, wypełniony spokojem klimat. Mieszkańcy Wrocławia uwielbiają organizować tam pikniki, spacerować i uprawiać sporty. Najmłodszy chętnie korzysta z licznych placów zabaw, wyposażonych w zjeżdżalnie, huśtawki i inne atrakcje.

Potencjał okolicy wykorzystała firma RealCo. Tuż obok parku powstaje nowa inwestycja – „Aparamenty przy Parku Szczytnickim”. 133 mieszkania w kilku budynkach wielorodzinnych, garaże podziemne, miejsca parkingowe na zewnątrz, sala fitness i siłownia, a to wszystko otoczone piękną zielenią – nieruchomości RealCo to odpowiedź na wysokie wymagania inwestorów. – Zależy nam na tym, żeby stworzyć komfortową, nowoczesną i jednocześnie wpisującą się w zielony klimat nieruchomości premium – wyjaśnia Urszula Krukowska z RealCo. – Doskonała lokalizacja i wysoki standard mieszkań podnoszą ich wartość. Zakup mieszkania przy Parku Szczytnickim to dobra inwestycja w przyszłość – dodaje.

Inwestycja w nieruchomość może skutecznie uchronić nas przed negatywnymi skutkami szalejącej inflacji. To bezpieczna i pewna forma lokaty kapitału, która może przynieść korzyści w perspektywie długofalowej. Czy w 2023 r. warto inwestować w nieruchomości? Zdecydowanie warto!

(red),
fot. materiały prasowe





2023

*Niech zbliżający się Nowy Rok 2023 niesie
wszystkim nadzieję na uspokojenie,
życzliwość i spełnienie marzeń.*

*W te piękne i jedyne w roku chwile
chcielibyśmy złożyć najlepsze życzenia
pogodnych, zdrowych i radosnych dni
oraz szczęśliwego Nowego Roku!*

Życzy Redakcja WPR